

Sygn. akt VIII Ka 7/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VIII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Jerzy Szczurewski

Protokolant: Aneta Chardziejko

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego i 26 marca 2013 roku

sprawy W. K.

obwinionej z art. 119 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim

z dnia 16 listopada 2012 r. sygn. akt VIII W 137/12

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

II. Zwalnia oskarżyciela posiłkowego od uiszczenia opłaty za II instancję i pozostałych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

W. K. stanęła pod zarzutem tego, że bliżej nieustalonego dnia w czerwcu 2011 roku, najpóźniej do dnia 15 czerwca 2011 roku wykosiła i skradła pierwszy pokos trawy z działki (...), w wyniku czego A. K. poniósł szkodę w wysokości 180 złotych,

tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Siemiatyczach wyrokiem z dnia 15 listopada 2012 roku w sprawie sygn. akt VIII W 137/12 obwinioną W. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego jej czynu.

Zasądził od oskarżyciela posiłkowego A. K. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem opłaty i obciążył go zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (sto) złotych.

Powyższy wyrok zaskarżył oskarżyciel posiłkowy A. K. w całości, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz obrazę przepisów postępowania, w tym m.in. naruszenie art. 4, 7, 167, 168, 361 § 1, 366 § 1, 424 § 1 k.p.k. oraz art. 39 k.p.w.

W uzasadnieniu apelacji wskazał, iż przedmiotowa sprawa została rozpoznana niezgodnie z jego zamysłem, albowiem jego zamiarem było postawienie W. K. dwóch zarzutów, tj. z art. 119 § 1 k.w. (kradzież trawy) i z art. 157 § 1 k.w. (nieopuszczenie części jego działki nr (...)), podczas gdy Sąd ograniczył się do rozpoznania tylko pierwszego zarzutu. Podniósł nadto, że zarówno E. K., jak i W. K. byli wcześniej karani za nieopuszczenie jego działki i kradzież na podstawie składanych przez niego zawiadomień o popełnieniu przez nich wykroczeń z art. 119 § 1 k.w. i z art. 157 § 1 k.w.

W oparciu o powyższe oskarżyciel posiłkowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obwiniona W. K. w odpowiedzi na apelację wniosła o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego żadne racjonalne powody nie przemawiały za uwzględnieniem wniesionego środka odwoławczego, który uznany został za bezzasadny. Ani bowiem podniesione w apelacji zarzuty, ani przytoczona na ich poparcie argumentacja, nie przekonała Sądu odwoławczego o istnieniu przesłanek procesowych, czy celowościowych, pozwalających na uwzględnienie zgłoszonego w apelacji wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Mając na uwadze argumentację skarżącego zawartą w uzasadnieniu apelacji, jak i okoliczności podnoszone przez niego na rozprawie apelacyjnej, konieczne jest poczynienie kilku uwag o charakterze ogólnym odnoszących się do dominującej w postępowaniu przed Sądem karnym zasady skargowości. Zgodnie z przedmiotową zasadą żądanie uprawnionego podmiotu stanowi warunek wszczęcia i prowadzenia postępowania oraz rozstrzygnięcia przez Sąd. Sąd nie może z własnej inicjatywy wszcząć postępowania, musi oczekiwać na skargę uprawnionego oskarżyciela, czyli w sprawach o wykroczenia na wniosek o ukaranie. Znamionym jest przy tym, że wniosek o ukaranie winien określać granice postępowania sądowego, Sąd zaś z zasady nie może wykraczać poza te granice.

Przenosząc powyższe na grunt stanu faktycznego niniejszej sprawy stwierdzić należy, że w związku z zawiadomieniem A. K., które wpłynęło w dniu 25 stycznia 2012 roku do Komendy Powiatowej Policji w S., policja podjęła czynności wyjaśniające, które jednak nie dostarczyły podstaw do wniesienia wniosku o ukaranie, o czym w/wymienionego zawiadomiono stosownie do treści art. 54 § 2 k.p.w. W tym stanie rzeczy A. K., jako osoba pokrzywdzona, skorzystał z uprawnienia o jakim mowa w art. 27 § 2 k.p.w. i samodzielnie wniósł wniosek o ukaranie W. K. jako oskarżyciel posiłkowy. Co istotne, treść przedmiotowego wniosku o ukaranie (k. 3) odbiegała od treści zawiadomienia o popełnieniu wykroczenia (k. 5 – 6), dlatego też na pierwszym terminie rozprawy oskarżyciel posiłkowy sprecyzował stawiany zarzut, oskarżając W. K. o to, że bliżej nieustalonego dnia w czerwcu 2011 roku, najpóźniej do dnia 15 czerwca 2011 roku, wykosiła i skradła pierwszy pokos trawy z działki (...) w wyniku czego A. K. poniósł szkodę w wysokości 180 złotych, tj. o wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. (k. 15).

W ten sposób A. K. jako oskarżyciel posiłkowy określił granice podmiotowe i przedmiotowe niniejszego postępowania, poza które Sąd orzekający w związku z powołaną wyżej zasadą skargowości wyjść nie mógł. Wbrew bowiem oczekiwaniom skarżącego granice wniosku o ukaranie określiła m.in. określenie zarzucanego obwinionej czynu ze wskazaniem miejsca, czasu, sposobu i okoliczności jego popełnienia, a nie załączone do wniosku dokumenty, w tym złożone przez niego zawiadomienie z dnia 25 stycznia 2012 roku. Niczym nieuzasadnione są przy tym twierdzenia oskarżyciela posiłkowego, że Sąd I instancji uniemożliwił mu sprecyzowanie aktu oskarżenia. Taką bowiem możliwość A. K. otrzymał, tyle że jak podał na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 28 lipca 2013 roku ze względu na dużą ilość spraw toczących się z jego udziałem, nie zawarł w żądaniu ścigania W. K. za czyn z art. 157 § 1 k.w. (k. 134v). W związku jednak z tym, że przepisy art. 8 k.p.w. w zw. z art. 14 § 1 k.p.k. zabraniają orzekania w sprawach o wykroczenia poza granicami wniosku o ukaranie takie tłumaczenie nie mogło doprowadzić do zakładanego przez skarżącego rezultatu w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do istoty sprawy, tj. kwestii odpowiedzialności W. K. za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. podkreślić należy, iż ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy nie wykazują błędów natury faktycznej (niezgodności z treścią dowodów, pominięcia pewnych dowodów) lub logicznej (błędów rozumowania i wnioskowania albo sprzeczności z doświadczeniem życiowym lub wskazaniem wiedzy). W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy na podstawie zebranego i wszechstronnie ocenionego materiału dowodowego dokonał prawidłowych, wolnych od błędów ustaleń faktycznych, a w ich ocenie nie sposób dopatrzeć się żadnych luk czy niejasności.

Kwestią najistotniejszą, która nie umknęła uwadze Sądu I instancji, jest przede wszystkim to, że stan prawny dotyczący graniczących ze sobą działek nr (...) nie odpowiada faktycznemu stanowi posiadania A. K. i E. K.. Z akt sprawy wynika, że taki stan rzeczy istnieje od dłuższego czasu i zdaje się być tolerowany. Świadczą o tym chociażby zeznania M. S., który kosił trawę zarówno na zlecenie oskarżyciela posiłkowego, jak i obwinionej. Co istotne, najpierw wykonał tę czynność dla A. K., który wskazał mu granicę swojej działki, tj. do stojącego tam ogrodzenia. Dopiero po skończeniu pracy dla oskarżyciela posiłkowego M. S. rozpoczął koszenie trawy na działce sąsiadującej z jego działką, należąca – jak to wskazał – do E. K. (k. 31v akt postępowania (...) 53/12). Świadek zeznając na rozprawie podkreślił, że nikt ani w czasie koszenia, ani też później nie miał do niego pretensji za wykoszenie działki dla W. K. (k. 16v).

Z powyższego wynika, iż wbrew twierdzeniom skarżącego E. K. w okresie objętym wnioskiem o ukaranie był posiadaczem samoistnym części działki znajdującej się po jego stronie ogrodzenia i w taki też sposób był traktowany przez sąsiadów. Co więcej, A. K. zlecając M. S. skoszenie trawy na swojej działce, pominął tę jej część, która znajdowała się w faktycznym władaniu swojego brata. Nie sposób jest zatem upatrywać jakiegokolwiek błędu po stronie Sądu I instancji w ustaleniu, że posiadaczem nieruchomości w tej części (ani samoistnym, ani zależnym) nie był w tym czasie A. K.. Ustalenia tej treści potwierdzają zatem postawioną wyżej tezę, że stan prawny przedmiotowych działek odbiegał w tym czasie od faktycznego zakresu ich posiadania przez braci K..

Uwzględniając powyższe rozważania i odnosząc się do podniesionego przez skarżącego zarzutu obrazy przepisów postępowania należy zauważyć, że Sąd Rejonowy w sposób dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, oceniając wszystkie okoliczności sprawy i w sposób logiczny wywiódł, że W. K. swoim zachowaniem nie wyczerpała ustawowych znamion wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. Zlecając bowiem M. S. wykoszenie trawy z działki (...) znajdującej się po jej stronie ogrodzenia realizowała uprawnienia swojego męża E. K. będącego de facto posiadaczem samoistnym w złej wierze tej części nieruchomości, a więc osoby uprawnionej do pobierania pożytków naturalnych z tego gruntu.

Zdaniem Sądu odwoławczego nie zasługują na uwzględnienie te argumenty, w których skarżący zdaje się postulować konieczność przełożenia ustaleń poczynionych przez Sądy orzekające w innych sprawach na efekty i sposób rozstrzygnięcia sprawy niniejszej, a to z uwagi na treść art. 8 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., w którym została określona zasada samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego. Zgodnie z tą zasadą, sąd orzekający w sprawie o wykroczenie samodzielnie kształtuje zarówno faktyczną, jak i prawną podstawę każdego rozstrzygnięcia. W czasie orzekania w sprawie o wykroczenie Sąd jest organem całkowicie autonomicznym w stosunku do innych organów rozstrzygających w sprawach o podobnym zakresie rozpoznania. Innymi słowy Sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem Sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznymi przyjętymi za jego podstawę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1986 roku w sprawie sygn. akt II KR 192/86, OSNPG 1987/10/126, Lex 17818).

Dlatego też Sąd odwoławczy na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 26 marca 2013 roku na mocy art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. oddalił wniosek dowodowy oskarżyciela posiłkowego A. K. o dopuszczenie dowodu z akt spraw Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VIII Wydział Karny w Siemiatyczach VIII W 421/04, VIII W 498/09, VIII W 23/11, VIII W 285/11, VIII W 39/02, VIII W 222/05, VIII W 417/08, VIII W 3/09, VIII W 266/04, VIII W 251/06, albowiem Sąd nie może opierać się przy rozpoznawaniu danej sprawy na ustaleniach faktycznych i wyrokach wydanych w innych sprawach (art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 8 § 1 k.p.w.).

Niezrozumiałymi jawią się sformułowane przez skarżącego zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji art. 167 k.p.k., art. 168 k.p.k. w zw. art. 39 k.p.w. Należy stanowczo podkreślić, iż żaden z wniosków dowodowych zgłoszonych przez oskarżyciela posiłkowego, a dotyczących przesłuchania określonych osób w charakterze świadków nie został przez Sąd oddalony. Wprost przeciwnie, na terminie rozprawy w dniu 12 czerwca 2012 roku przesłuchano zarówno M. J., jak i K. K. (2). Co więcej, Sąd Rejonowy dążąc do poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie dopuścił z urzędu dowody z przesłuchania w charakterze świadków J. N. i J. D., a także dowód z oględzin miejsca przebiegu granicy pomiędzy nieruchomościami o nr 204/3 i 204/4. W tym stanie rzeczy doprawdy trudno jest przyjąć, jak chce tego skarżący, że Sąd I instancji dopuścił się naruszenia powyższych przepisów.

Nieporozumieniem jest z kolei zarzut obrazy przez Sąd I instancji art. 361 § 1 k.p.k. który normuje kwestię obecności osób na rozprawie w razie wyłączenia jawności i nie ma żadnego związku z przedmiotową sprawą. Na marginesie wskazać należy, że unormowana tym przepisem kwestia została w sposób szczególny uregulowana w art. 70 § 3 k.p.w.

Reasumując stwierdzić należy, że ferując wyrok w niniejszej sprawie Sąd orzekający wziął pod uwagę całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. Miał przy na względzie zarówno wyjaśnienia obwinionej, jak i zeznania oskarżyciela posiłkowego oraz świadków M. S., J. N. i J. D.. Wszystkie powyższe dowody w sposób prawidłowy ocenił, nie tracąc również z pola widzenia istniejącego pomiędzy stronami konfliktu. Przewodniczący należycie dbał o wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności dla ustalenia rzeczywistego przebiegu zdarzenia (art. 366 § 1 k.p.k.), o czym przekonuje chociażby przeprowadzenie dowodu z oględzin granicy pomiędzy działkami (...) (k. 49 – 51). Nadto ustalony w sprawie stan faktyczny Sąd orzekający ocenił przez pryzmat przesłanek czynów stypizowanych w art. 119 § 1 k.w. i w sposób prawidłowy wywiódł, iż brak jest podstaw do przypisania W. K. zarówno wykroczenia kradzieży, jak i przywłaszczenia. W związku z powyższym, wbrew wywodom skarżącego, Sąd I instancji ustalił w sposób prawidłowy stan faktyczny nie dopuszczając się przy tym zarzucanych mu uchybień, a zatem nieskuteczny jest zarzut naruszenia art. 7 k.p.k.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., zwalniając oskarżyciela posiłkowego od ich ponoszenia. Powyższe jest skutkiem uznania Sądu Okręgowego, iż uiszczenie kosztów sądowych przez A. K. – przy uwzględnieniu jego aktualnej sytuacji – byłoby dla niego zbyt uciążliwe.